

ALPEJSKIE TRADYCJE SKŁADOWANIA DREWNA OPAŁOWEGO

Każdy, kto był w Alpach, bądź w podalpejskiej Bawarii, z pewnością zwrócił uwagę na powszechną obecność drewna kominkowego. Postanowiłem krótko przedstawić ją na przykładzie PFRONTEN (region Allgäu- Bawaria) Pfronten to niezwykle malownicza wieś, wielkości miasteczka, położona u podnóża Alp w pobliżu granicy z Austrią. Pfronten tłumnie odwiedzane jest przez turystów, jednak miejscowi potrafili wspaniale wykorzystać szansę jaką daje turystyka w połączeniu z kultywowaniem swojej regionalnej tradycji. Trzeba przyznać, że mieszkańcom nie brakuje werwy i fantazji wyzwalanej przez przepiękny krajobraz i przyrodę. Atrakcji w górach tyle, że nawet ostatnio wieża kościelna z Pfronten ruszyła na stok.

Bawarsko-Tyrolskie klimaty Drewno opałowe w tych stronach jest elementem krajobrazu, jest też trwałym elementem przydomowej architektury. Natykamy się na nie na każdym kroku, także przy najbardziej szarych ulicach, w samym centrum kolorowych miasteczek i wsi. Drewno nie jest tu wstydlwym dowodem opóźnienia w epoce gazu i solarów, wręcz odwrotnie, porządnie ułożony sztapel drewna jest powodem do dumy właściciela, wizytówką jego obejścia, świadectwem jego kreatywności i zaradności. Drewno opałowe wplecione jest tam w codzienność, nikogo nie dziwią sztapy przy murze kościelnym. Nawet inscenizacje religijne, nawiązujące do ciepłego przecież Betlejem, nie odbędą się bez niego. Okazją do palenia wielkich ognisk z kukłami jest sobótka -Johannisfeuer. Zamiłowanie Alpejczyków do palenia drewnem widoczne jest na każdym kroku i rośnie w każdym następnym pokoleniu, przyjmując także wcześniej niespotykane formy. Drewno w stojakach lub w skrzyniach z metalowej siatki wykorzystywane jest do reklamy. Staje się wizytówką wielu pensjonatów czy hoteli. Jeśli jesteś gościem bierz i pal. Dobrze zaprojektowany regał czy stos z ułożonym drewnem może być doskonałym drogowskazem lub trwałą reklamą odporną na niepogodę. Drewno kominkowe przy ścianach Najprostszą formą składowania drewna jest ułożenie go pod ścianą domu. Ta forma jest w krajach alpejskich niezwykle popularna. Ściany domów, pensjonatów obłożone drewnem kominkowym nie tylko od wewnętrznej, ale także frontowej strony, nabierają bardziej ciepłego, przytulnego charakteru. Do tego jaka wygoda, zimą możemy drewno dosłownie podbierać zza ganku. Trudno się dziwić tej tradycji, praktyczna i nie wiąże się z żadnymi kosztami - nakłady zerowe. Dach budynków chroni częściowo drewno przed deszczem a w słoneczne dni drewno wystawione na działanie promieni mocno się nagrzewa, dzięki czemu szybciej wytraca wilgoć. Ściany mają jeszcze jedną zaletę - kumulują ciepło słoneczne. Nagrzana ściana promieniuje ciepłem podgrzewając dodatkowo drewno i powoduje zwiększenie ruchu powietrza wokół przyściennych sztapli. Pasywna energia na wyciągnięcie ręki, przyspieszająca suszenie. Tyrolskie domy mają bardzo wysunięte dachy i właśnie ściany z wysuniętym dachem są wykorzystywane do składowania, oczywiście najlepiej z wystawą południową, chociaż w praktyce drewna nie układa się jedynie od strony północnej. odpowiednie ułożenie drewna kominkowego na południowej ścianie gwarantuje najlepsze przygotowanie drewna do zimy. We Pfronten malowniczej podalpejskiej wiosce w regionie Allgäu w Bawarii, drewno układane jest na betonowych cokołach wokół domów, niemalże do poziomu okien. Na cokoły kładzie się podkłady, czasami z samych szczap, tak aby powietrze mogło także cyrkulować od dołu. Przed owadami z drewna chronią murowane ściany - jedynie szczyty domów są drewniane. Zalecane jest zachowanie dystansu 5-10 cm od ściany, także dla lepszego przewiewu drewna. Dystans, szczególnie od podłoża, musi być większy w okolicach, gdzie wiatry nie są tak intensywne, lub w miejscach osłoniętych. Jeśli z danej strony domu czy budynku dach jest mniej wysunięty, sztapy z drewnem są przykrywane z góry. Dla

wielu Alpejczyków układanie drewna to coś więcej niż tylko magazynowanie, to wyzwanie do zademonstrowania własnego stylu i własnej indywidualności. Ułożenie drewna w artystyczny sposób wymaga sporej wyobraźni i cierpliwości jednak efekty widać gołym okiem i to na każdym kroku. Dobór polan o różnej średnicy i kształcie pozwala na uchwycenie w sztaplach pewnego rytmu układanego drewna. Dobór szczap różnej wielkości wykorzystywany jest jako język ekspresji do przekazywania różnych symboli. Odrobina fantazji oraz cierpliwości i schematyczna, bezduszna praca z drewnem zastąpiona zostaje przez zabawę, której efekt cieszy oko przez ładne kilka miesięcy. W ułożonym drewnie odkrywamy kompozycje często całkiem przypadkowo, jednak dopiero zamierzone kombinacje w doborze wielkości polan, ich kolorze czy sposobie ułożenia dają zaskakujący efekt. Znajdziemy go zarówno na tradycyjnym wiejskich podwórzach jak i nowoczesnych domach. Odrobina wprawy i nowego spojrzenia wystarczy by tworzyć dowolne aranżacje. Jeszcze więcej możliwości artystycznych aranżacji z drewnem kominkowym daje lato. Różnorodne kompozycje zwisających kwiatów balkonowych zawieszonych nad stosami drewna dają niezwykle urokliwe efekty.